Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok VI. Kraków, czwartek 22 listopada 1923 Nr. 277

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 20.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 500000 kwrt. 1500000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 525000 kwrt. 1575000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 600000 kwrt. 1800000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 1250000 kwrt. 3750000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 4000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 6000 Mp. Nadesłane 18000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt w tekście 24000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 30000 Mp Gratulacye 36000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

# Antysemityzm od góry

Kraków, 21 listopada

Profesor Loth w Ameryce.... — cóż to za kapitalna, wprost groteskowa historya! Poprostu — historya z nieprawdopodobnego zdarzenia! Wyjeżdża sobie taki, szerszemu ogółowi kompletnie nieznany profesorzyna uniwersytetu warszawskiego (kolega prof. Sierpińskiego!), dla zbierania funduszów na rzecz akademików polskich, do złotodajnej Ameryki i tam, w towarzystwie Amerykanów, opowiada m. in. także o kwestyi żydowskiej w Polsce. Rozwodzi się szeroko nad powikłaniem i trudnością tego problemu, maluje nas zapewne w mocnych i dosadnych barwach, a kiedy słuchacze pytają milcząco: a więc cóż z tym fantem zrobić? — profesor uniwersytetu Loth pokazuje palcem na gardło, i mówi, że przyjdzie czas, kiedy — „będziemy rżnąć Żydów"...

Ten profesor Loth, który dzięki nam, Żydom, stał się teraz niemal tak głośną sławą światową jak prof. Wacław Sierpiński, jest figurą u nas typową. Jeżeli bowiem antysemityzm polski ma już swoją markę w świecie — zresztą nie będąc wcale w odosobnieniu, to ma to do zawdzięczenia właśnie — „prof. Lothowi". Nie ludowi polskiemu, nie szerokim warstwom społeczeństwa polskiego, nie chłopstwu, nie klasie robotniczej, ale wyłącznie — górnym dziesięciu tysiącom tak zwanej inteligencyi. Powszechnie mówi się: lud jest antysemicki, tłum, gdyby nie był trzymany w karbach, pohulałby sobie przy każdej sposobności na Żydach. Ale to jest fałsz lub nieporozumienie. Nie chcę przytem wcale zapuszczać się w filozoficzne zagadnienie, czy człowiek jest z natury dobry — jak np. naucza religia chińska, — czy nie. Faktem jednak jest, że bez sztucznej, długotrwałej i systematycznie podtrzymywanej infekcyi antysemickiej, zdrowo myślący, normalny mieszczanin, chłop lub robotnik nie jest — antysemitą. I to, oczywiście, nie tylko u nas. To samo zjawisko ma miejsce wszędzie, gdziekolwiek ruch antysemicki się szerzy. Właśnie ogłasza ŻBK. poglądy profesora literatury litewskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Herbaczewskiego, na szerzący się obecnie antysemityzm na Litwie. Prof. Herbaczewski uważa — cytuję dosłownie, — że chłop litewski jest z natury usposobiony przyjaźnie wobec Żydów; antysemityzm na Litwie jest zjawiskiem napływowem, wzmacnianem przez kler i importowanem z Polski.

Rzecz jasna, że nie odkrywamy tu żadnych nowych prawd o antysemityźmie. Zawsze szedł on od góry, świadomie przez pewne górne sfery lub czynniki dla pewnych specyficznych celów szerzony i propagowany. Tylko że pro praeterito nie możemy tego tak jasno i tak przejrzyście dostrzegać, jak wobec wydarzeń przed naszemi oczyma się rozgrywających. Ot, weźmy tragiczne wypadki krakowskie z 6. listopada. Jeżeli można o jakiejś sprawie powiedzieć, że Żydzi stali kompletnie i absolutnie poza jej obrębem, że nie byli w nią pod żadnym względem wmieszani, że bezwzględnie nie maczali w niej rąk — to chyba musi się to powiedzieć o krwawym wtorku krakowskim. A jednak — leży przedemną odezwa (wydana anonimowo, bez nazwiska wydawcy i drukarni — gdzie Wysoka Prokuratorya?!), szerzona w setkach tysięcy egzemplarzy między ludem wiejskim Zachodniej Małopolski, wciskana chłopom do ręki w Kółkach rolniczych i Składnicach — odezwa pod tytułem „Kainowa zbrodnia" i pod adresem „Ludu polski! Bracia chłopi!", w której m. in. czytamy: „Widzieli liczni świadkowie, że zgraja, uzbrojona w karabiny, otrzymywała amunicyę od Żydówek i Żydów, którzy je znosili..." itd. Czyż to nie jest typowa robota „od góry", pewna świadoma akcya — oparta na wierutnym fałszu — dla pewnych, dokładnie wiadomych i określonych celów? —

Taki jest antysemityzm wogóle i taki jest w szczególności antysemityzm powojenny, którego epokę dzisiaj przeżywamy. Europa trzeszczy w posadach, nie może powrócić do przedwojennej „równowagi". Groza nowej zawieruchy ciągle wisi nad światem, kwestya społeczna zaostrza się z dnia na dzień, pauperyzacya ogarnia szerokie masy ludowe. Nienawiść między społeczeństwami przybiera potworne rozmiary, kruszą się platformy porozumienia między państwami i klasami. Karabin maszynowy — ultima ratio — zgrabny, wygodny i elegancki, jak cywilizacya XX. wieku, ukazuje się na horyzoncie. W tej atmosferze ogólnego niezadowolenia odwieczna nasza rola gromochronu i kozła ofiarnego występuje znowu na jaw w całej swej świetności i okazałości. Niemcy wiją się w konwulsyach rozkładu? — winni oczywiście Żydzi. Wypędzają nas tedy z Monachium, a w Berlinie urządzają pogrom. Hebrajski „Haolam" pisał kiedyś słusznie: nie lud niemiecki winimy za hańbę, jaką się wobec nas okrył, ale tę sforę agitatorów Stinnesa, która lud odwraca od właściwych winowajców katastrofy w stronę najsłabszego, a raczej żadnego oporu — w stronę Żydów. Oto — antysemityzm „od góry".

I nie potrzeba było wcale żadnego daru jasnowidzenia, aby ten rozwój wypadków przewidzieć z całą dokładnością. Piszący te słowa dawno przed końcem wojny pisał: „O ile tedy już dziś święci antysemityzm we wszystkich krajach wojennych tryumfy, to tem bardziej rozpanoszy się po wojnie, kiedy ustanie szczęk broni a z nim razem ów t. zw. „Burgfrieden", kiedy niezadowolenie ogółu nie będzie mogło więcej być trzymane w karbach militarnego regime'u, a rząd i stronnictwa nawzajem będą się prześcigały w usiłowaniach zwalenia ze siebie ciężaru odpowiedzialności" („Moriah", marzec 1917). Jedno z pism żydowskich w Niemczech (monachijskie „Jüd. Echo" z 9. lutego 1917) pisało wówczas: „Es zweifelt wohl kein Einsichtiger daran, dass das Judentum sich in einer Gegenwart befindet und einer Zukunft entgegensieht, die mit keiner der früheren Katastrophen, die über das jüdische Volk in der Diaspora hereingebrochen sind, zu vergleichen ist. Denn alle früheren Katastrophen trafen nur einzelne Teile des Volkes, die jetzige aber trifft das Volk in allen seinen Gliedern".

Profesor uniwersytetu, demonstrujący najlepszy sposób rozwiązania kwestyi żydowskiej przez pokazanie palcem na gardło — oto symboliczny znak czasu. Oto dokładny obraz kultury dzisiejszej, a zarazem — tragedyi naszej bezdomności.

Dr. W. Berkelhammer.

## Reakcyoniści niemieccy wygrażają się profesorowi Einsteinowi

Berlin, 19. 11 PAT. 12 Uhr Montagsblatt donosi, że prof. Einstein po powrocie z Rosyi osiadł na razie w Holandyi i nie ma zamiaru wrócić do Niemiec, ponieważ otrzymał szereg listów z pogróżkami od niemieckich nacyonalistów.

## Prof. Dr. M. Schorr obejmuje rabinat warszawski

Warszawa. (Telefonem). Profesor uniwersytetu lwowskiego dr Mojżesz Schorr obejmuje stanowisko opróżnione z powodu zgonu błp. rab. dra S. Poznańskiego. Instalacya uroczysta prof. Schorra odbędzie się 8 grudnia.

## Żyd prezesem rady miasta Kowna.

Kowno, 19. 11 PAT. Na podstawie międzyfrakcyjnego porozumienia stronnictw i kowieńskiej rady miejskiej następuje na stanowisku prezesa tejże rady corocznie zmiana. W roku ubiegłym od 30 października do 30 października rb. prezesem rady miejskiej był, w myśl powyższego zorozumienia, przedstawiciel frakcyi polskiej, p. Kazimierz Janczewski. W dniu 30 października br. ustąpił on, a w miejsce jego prezesem rady miejskiej został wybrany przedstawiciel frakcyi żydowskiej, Wolff, zastępcą zaś jego z ramienia frakcyi polskiej Szepnurowicz. Ustępującemu prezesowi Janczewskiemu złożyli zarówno przedstawiciele frakcyi żydowskiej, jak i litewskiej wyrazy uznania i podziękowania za troskliwe i bezstronne prowadzenie należących doń agend.

## Międzysojusznicza kontrola zbrojeń niemieckich rozpocznie niebawem działalność

Paryż, 20. 11 PAT. Według wiadomości otrzymanych w nocy w stolicach państw sojuszniczych konferencya ambasadorów na podstawie osiągniętego w poniedziałek porozumienia uważa podjęcie działalności kontroli wojskowej poprostu jako wykonanie przysługującego jej prawa. Działalność komisyi kontroli podjęta będzie niebawem bez względu na opinię władz niemieckich. Komisya generała Nolleta opierając się na doświadczeniach kilku lat określi warunki kontroli oraz strefy, na które będzie się ona rozciągała. Na wypadek systematycznego oporu, sojusznicy poczynią odpowiednie kroki. Jeżeliby zbrojenia niemieckie groziły w przyszłości także państwom zaprzyjaźnionym sojusznicy mogą także poczynić odpowiednie zarządzenia bezpieczeństwa.

# Sprawa wydania posłów socyalistycznych -- w zawieszeniu

## Z wczorajszego posiedzenia Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

## Nie było „senzacyi".

**Warszawa** (Sin). Wczorajsze posiedzenie Sejmu wzbudził niezwykłe zainteresowanie ze względu na 10-ty pnnkt porządku dziennego, tj. sprawozdanie komisyi regulaminowej w sprawie wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka, znowu publiczność, żądna sejmowych senzacyi szczelnie wypełniał galeryę. Do „senzacyi" jednak nie doszło i publiczność odeszła rozczarowana. Sprawy wydania posłów socyalistycznych Sejm wogóle nie rozpatrywał, marszałek bowiem przerwał posiedzenie po przemówieniu posał Hausnera z Koła żydowskiego. Zdaje się, że w sferach miarodajnych isinieje tendencya **łagodnego załatwienia sprawy**, by w ten sposób nie dorzucać oliwy do ognia. Świadczy o tem choćby kompromisowe stanowisko klubu „Piasta", w którego ręku leży obecnie rozwiązanie sprawy.

## Interpelacya i wniosek nagły Koła żydowskiego.

Wśród wniesionych interpelacyi odczytano m. in. interpelacyę Koła żydowskiego w sprawie wycofania przez ministra oświaty projektu ustawy w sprawie zniesienia ograniczeń ludności żyd. w b. zaborze rosyjskim oraz wniosek nagły Koła w sprawie ekscesów antyżydowskich w Poznaniu.

## Mowa posła Hellera (K. Z.)

**Przystąpiono do I-go czytania ustawy o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych przez działania wojenne.** W dyskusyi zabrał głos **Poseł Heller** (Koło żydowskie), który zaznaczył, **że dotychczasowa** działalność rządu w dziedzinie **odbudowy była niewystarczająca.** Przy udzielaniu **pomocy rozpanoszył się system protekcyjny.** Najbardziej upośledzoną jest ludność żydowska, której **odmawia się poparcia,** tłumacząc się, że pomoc **należy się przedewszystkiem** wsi.

**Jeśli już** rząd przyznaje kiedyś zapomogę Żydom, wówczas korzystają z niej bogatsi, zaś ludność uboższa jest systematycznie zomijana. W tym duchu mowca przedkłada szereg poprawek.

Ustawę odesłano do komisyi robót publicznych.

## Zniesienie ministeryum zdrowia

W dalszym ciągu toczyła się dyskusya nad zniesieniem ministeryum zdrowia **publicznego.**

## Opłaty sądowe. — Waloryzacya

Po sprawozdaniu komisyi prawniczej o podwyżce opłat sądowych na obszarze sądu apelacyjnego krakowskiego, lwowskiego i sądu okr. w Cieszynie (komisya poczyniła lw projekcie rządowym szereg zmian, m. in. podnosząc 25.000 razy opłaty, przewidziane w rozporządzeniu austryackiem z roku 1915) przystąpiono do ustawy o waloryzacyi podatków. Referent pose lRusinek.

W dyskusyi pierwszy przemawiał poseł Lypacewicz (Wyzw.), który oświadczył się za waloryzacyą, domagając się równocześnie **waloryzacyi kredytów.** Podobne stanowisko zajął poseł **Moraczewski** (PPS).

## Podatki a ludność żydowska

W dłuższem przemówieniu wystąpił posel **Hausner** (Koło żydowskie), wskazując na to, że elementem, który najbardziej obciążony jest podatkami, jest ludność żydowska. Ściąga się od niej dość często podatki niesprawiedliwie i niesłusznie. Żydzi dają najwięcej na utrzymanie administracyi, choć dostęp do niej mają zamknięty. Mimo to ludność żydowska owiana gorącą chęcią współpracy w dziele naprawy skarbu gotowa jest i nadal ponosić nałożone na nią ciężary, jakkolwiek mało wierzy, czy projekt waloryzacyi doprawdy przyczyni się do sanacyi skarbu.

## Przerwanie posiedzenia.

Na tem marszałek odroczył posiedzenie do piątku.

## Sprawa wydania posłów socyalistycznych na posiedzeniu komisyi regulaminowej.

**Sin Warszawa** (Telefonem). **Sejmowa komisya** regulaminowa dokonała wyboru **przewodniczącego,** którym został poseł **Popiel** (NPR.) **wybrany jednogłośnie.** Następnie komisya **wysłuchała referatu** posła Liebermanna (PPS.) w sprawie **wydania posłów** Dra Marka, Bobrowskiego i **Stańczyka z** klubu PPS., który postawił wniosek **o odmówienie** wydania.

W dyskusyi ks. poseł **Lutosławski oświadczył,** że byłby bardzo zadowolony, gdyby sąd **uniewinnił** wymienionych posłów. Dla dobra **sprawy jednak** mowca żąda **uchylenia nietykalności posła Marka** i tow.

W dalszym ciągu dyskusyi poseł **Brodacki (PSL)** zgłosił wniosek następujący:

**Wobec tego, że sprawa w obecnem stadyum jest niedojrzała do merytorycznego załatwienia, celem dania możności naradzenia się klubom w tej sprawie, komisya uchwala przerwać obrady.**

Wniosek ten został przyjęty **znaczną większością** głosów, 13 przeciw jednemu. **Ks. Łutosławski** zastrzegł sobie postawienie swego wniosku na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem, jako votum **nieufności.**

## Z komisyi ochrony pracy.

**Warszawa, 20 listopada PAT.** Sejmowa komisya ochrony pracy pod przewodnictwem ks. Wójcickiego (Ch. D.) wysłuchała referatu posła Langera (Wyzw.) o wniosku posła Sołtyka (Związek ludowo narodowy) w sprawie zwolnieni anauczycieli szkół prywatnych od przymusu należenia do kas chorych. Uchwalono sprawę tę załatwić po wniesieniu przez rząd noweli do ustawy o kasach chorych. Następnie komisya po referacie posła Rusinka (PSL. Piast) o projekcie ustawy o zabezpieczeniu swobody wzięcia i wykonania pracy uchwaliła pierwsze dwa artykuły wspomnianej ustawy zgodnie zbrzmieniem proponowanem przez rząd.

## Straszny pożar Żytomierza.

### Ofiarą padła dzielnica żydowska.

H **Lwów.** (Telefonem). **Donoszą z Żytomierza,** że z niewiadomych przyczyn **wybuchł tam pożar** w jednym z magazynów **amunicyi położonych w pobliżu gęsto** zaludnionej **części miasta** wyłącznie przez Żydów. Cała dzielnica padła **pastwą płomieni.**

## Osobliwa transakcya.

**H Lwów.** (Telefonem). „Gazeta Lwowska" donosi, że między **właścicielami** kopalń Silvaplana a pewnem poważnem konsorcyum amerykańskiem toczą się obecnie pertraktacye o sprzedaż tych **kopalń. Cena kupna** wyrażona w dolarach przeliczona na marki polskie byłaby w stanie — jak donosi „Gazeta Lwowska" — pokryć wszystkie wewnętrznei zewnętrzne długi państwa polskiego.

## Zgon prezesa banku Rzeszy.

**Berlin, 20. 11 PAT.** Prezes banku rzeszy Havenstein zmarł dziś.

## Usunięcie się ziemi w kanale koryntckim

**Londyn, 20. 11 PAT.** Według doniesienia biura Reutera z Aten, nastąpiło usunięcie się ziemi w kanale koryntckim, wskutek czego komunikacya została przerwana. Roboty celem przywrócenia dawnego stanu już rozpoczęto. Potrwają one 2 mies.

# Echa antyżydowskich ekscesów z dn. 5 kwietnia b. r. na komisyi administracyjnej

**Sin Warszawa.** (Telefonem). Na wczorajszem **posiedzeniu sejmowej komisyi** administracyjnej **rozpatrywano wniosek nagły** koła **żydowskiego w sprawie** ekscesów antyżydowskich, jakich widownią była stolica w dniu 5 **kwietnia br.** —

**Referent poseł Schipper** zanalizował wszystkie fakty, odnoszące się do smutnych zajść **kwietniowych,** domagając się wytoczenia energicznego **śledztwa i złożenia przez rząd sprawozdania sejmowi o jego wynikach, wreszcie odszkodowania ofiarom ekscesów.**

Poseł Wierciak (ZLN) wnosi o przejściu do porządku dziennego nad wnioskiem jako że sprawa jest rzekomo nieaktualna i opinia publiczna potępiła już ekscesy antyżydowskie.

Poseł Grünbaum podkreśla w dłuższem przemówieniu, że ekscesy miały podłoże polityczne i były **należycie** zorganizowane. Mowca stawia następujący wniosek:

„Sejm stwierdza, że prowadząca do ustawicznych ekscesów antyżydowskich agitacya tajnych i jawnych związków antysemickich i faszystowskich podkopuje praworządność w państwie, utrwalając w niem regime ucisku i nierówności obywatelskiej, szkodząc kredytowi moralnemu i finansowemu państwa.

Sejm stwierdza zarazem, że organizacye antyżydowskie i faszystowskie w swej walce zbrodniczej przeciw utrwaleniu ładu i porządku, opartego na konstytucyi, uprawiają agitacyę antyżydowską celem zwalczania dążeń wolnościowych mas ludu, odwrócenia ich uwagi od prawdziwego winowajcy klęsk ekonomicznych, słowem celem **zatamowania demokratyzacyi i rozwoju Rzeczypospolitej**".

Przewodniczący komisyi poseł **Thugut** oświadcza również, że sprawa jest **przedawniona,** przedkładając rezolucyę, potępiającą ekscesy antyżydowskie.

**Poseł dr Insler (Koło Żydowskie)** wskazuje na dwulicowość prawicy, która przez usta posła Korfantego zwróciła się do Żydów z zapytaniem, dlaczego nie reagują na ekscesy antyżydowskie. Było to jednak w czasie, gdy na czele rządu tał gen. Sikorski. Obecnie zaś prawica umywa ręce.

Poseł Erdmann stawia następujący wniosek: „Komisya piętnująca ekscesy antyżydowskie wogóle, w szczególności zaś ekscesy z dnia 5. kwietnia i przechodzi nad wnioskiem nagłym posłów żydowskich, jako nieaktualnym do porządku dziennego".

Rezolucyę tę uchwalono glosami **prawicy, Piasta i Wyzwolenia(!)** przeciw glosom posłów żydowskich, mniejszości narodowych, klubu PPS i posłów Wojewódzkiego (Wyzwolenie), który oświadczył, iż **nie solidaryzuje się ze stanowiskiem swego klubu w tej sprawie.**

# Burzliwe posiedzenie Reichstagu.

**Berlin, 20. 11 PAT.** Dzisiejsze posiedzenie reichstagu rozpoczęło się dyskusyą polityczną. Pierwszy zabrał głos socyalny demokrata Wels, który między innemi oświadczył: Zwracamy się przeciw polityce oddzielnych interesów mieszczańskich, które stoją w sprzeczności z ogólnemi interesami państwa. Rokowania między przemysłowcami a władzami francuskiemi nie **powinny się rozbić.** Rokowania te odbywają się po ciemku, **bez kontroli** publicznej. Kanclerz **złamał ustrój rzeszy,** wstrzymując wypłatę zasiłków dla bezrobotnych w Nadrenii.

Pos. Hergt oświadczył, **że kanclerz wpadł w sidła** ustawy o pełnomocnictwach. **Kanclerz powinien ustąpić.**

Po tych przemówieniach prezydent zamierzał udzielić głosu kanclerzowi. W tej chwili posłowie komunistyczni zaczęli wołać, **że policya jest w gmachu reichstagu.** Powstała wielka wrzawa, ze wszystkich stron padały okrzyki: Prezydent przywołał do porządku posłów komunistycznych. Komunista Remmele zawołał: **Czy jesteśmy w parlamencie czy w więzieniu?** Prezydent wezwał posła Remmelego, by opuścił salę. **Remmele nie usłuchał tego wezwania. Wtedy prezydent** z widocznem **rozdrażnieniem oświadczył, że w tolerancyi** idzie dalej, niżby to z wielu stron pochwalono i że wzywa posła Remmelego jeszcze raz do opuszczenia sali. Następnie przerwał obrady **na godzinę.**

**Po przerwie prezydent Loebe otworzył obrady i oświadczył, iż on sam wezwał w swoim czasie urzędników policyjnych do gmachu reichstagu dla obrony członków reichstagu i członków rządu, nadeszły bowiem liczne listy z pogróżkami, a doświadczenia ostatnich czasów dowodzą, że tego rodzaju pogróżki są często poważne.**

Soc.-demokrata **Dittmann imieniem frakcyi pochwalił stanowisko prezydenta i nazwał je poprawnem.**

**Ponieważ pos. Remmele nie opuścił sali mimo ponownego wezwania, prezydent odroczył posiedzenie do czwartku, godziny 13-tej.**

# Do władz, w szczególności do pana prokuratora!

Kraków, 21 listopada

Do redakcyi naszej przysłano z Tarnobrzega, Tarnowa, Dąbrowy k. Tarnowa i Zakopanego odezwę, o której wspominamy w dzisiejszym artykule wstępnym. Odezwa nosząca tytuł „Kainowa zbrodnia" zajmuje się wypadkami krakowskiemi z 6 listopada z pewnego partyjno politycznego punktu widzenia, przeciwko czemu oczywiście nic mieć nie można. Wolno oświetlać te wypadki ze stanowiska, jakie dane stronnictwo uważa za zgodne ze swoimi przekonaniami politycznemi.

Odezwa ta jednak w całym swym tonie, doborze słów, a w szczególności w kilku miejscach nosi znamię nawskróś podburzające przeciwko ludności żydowskiej, chcąc widocznie w ten sposób siać zbrodniczy posiew.

Pod odezwą nikt nie jest podpisany, niema na odezwie ani nakładcy ani drukarni a ten anonimowy świstek, rozchodzi się, jak nas informują i jak widocznem jest z liczby miejsc, z których odezwę tę otrzymaliśmy w niezliczonej ilości egzemplarzy po całej zachodniej Małopolsce. W Dąbrowie k. Tarnowa rozdziela ją spółka „Łan".

Odezwa prawi o tem, że celem zajść krakowskich było „naród nasz poddać pod jarzmo żydów", że „amunicyę roznosili Żydzi i Żydówki" (oczywiście „widzieli" to „świadkowie" tacy sami, jak ci, o których wspomina nieskonfiskowany ostatni numer „Piasta" i onegdajszy numer niektórych gazet krakowskich (Kuryer)) i snuje analogię do „szajki Żydów, która w Rosyi przyniosła wymordowanie około 8 milionów samych chłopów i przyniosła głodową śmierć blisko 20 milionom ludności miejskiej i wiejskiej". W ten sposób anonimowi szerzyciele podburzającej odezwy w momencie specyalnego podniecenia nastroju zdążają chytrze do widocznego celu, podsuwając ludowi drogi, których nie chcemy w tej chwili nazwać po imieniu.

Jak tu uwierzyć, że władze i prokuratura nie mają wiadomości o tej anonimowej odezwie rozszerzanej w dziesiątkach tysięcy po całej dzielnicy wśród łatwo zapalnego i łatwowiernego ludu?

Czy prokuratura, która skrupulatnie baczy w tych czasach, ażeby słowo ostrzejszej krytyki nie prześliznęło się do prasy, czy województwo zdaje sobie sprawę z tego, do jakich opłakanych skutków doprowadzić musi rozszerzanie takiej odezwy, której autorzy, widocznie w poczuciu zbrodniczej akcyi, kryją się pod anonimem.

W pełnym poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności zwracamy władzom uwagę na tę zbrodniczą akcyę przeciw społeczeństwu żydowskiemu, które z wypadkami krakowskimi nie miało żadnej styczności. Zwracamy na nie uwagę, póki nie jest za późno, w nadziei, że tak wychwalana troska o praworządność obejmie także zagrożoną ludność żydowską.

Pozatem skierowaliśmy odezwę tę na drogę parlamentarną.

# Z za kulis antysemickiej „działalności" w kraju

## Harcerze mordują, a policya aresztuje i bije rodzinę... zamordowanego Żyda.

### Interpelacya posła Grünbauma i tow.

W dn. 25 października br. trzech harcerzy zamordowało w Kole 18-letniego Abrama Jakóba Szurka. W jakich okolicznościach odbyło się to morderstwo wskazują listy brata zamordowanej ofiary:

Koło, 13 listopada 1922.

Do
Klubu Posłów Sejmowych i Senatorów Ż. R. N.
w Warszawie.

„Kiedy wieść o zabójstwie doszła do krewnych i ci zaczęli płakać i lamentować, zjawiła się wnet policya, która odprowadziła ojca zabitego, wszystkich braci, bratowę i siostrę do aresztu, gdzie szykanowano ich w najgorszy sposób bito i trzymano tam wszystkich przez kilka godzin.

Z aresztowanych harcerzy, dwóch wypuszczono zaraz, a jednego, zabójcę Pawlaka, zatrzymano. Ma on już gotową wizę na wyjazd do Ameryki i wyrażał się wcale, że przed wyjazdem miał jeszcze kilku żydów zabić.

Gdy przeprowadzono zabójcę z aresztu do więzienia na Warszawskim Przedmieściu, w mleczarni Worszawskiej zebrało się kilkanaście osób, które za namową właścicielki mleczarni, oklaskami i okrzykami wyraziły hołd zabójcy za jego „dobry" uczynek.

(—) G. Szurek".

Jak widać z tego listu, policya w Kole, zamiast przedewszystkiem ująć mordercę, uważała za stosowniejsze aresztować całą rodzinę zamordowanego, bić ją i znieważać.

Wobec powyższego, podpisani zapytują Pana Ministra:

1) czy znane Mu są wyżej przytoczone fakty?

2) co Pan Minister uznał za stosowne zarządzić w stosunku do funkcyonaryuszów policyi w m. Kole, winnych podanych w interpelacyi nieprawnych czynów.

## Ekscesy antyżydowskie w Poznaniu.

### Zorganizowane przez Ligę obrony wiary i ojczyzny.

Od kilku dni w handlowej dzielnicy Poznania mają miejsce ekscesy antyżydowskie.

Ekscesy te są organizowane przez organizacyę, noszącą nazwę „Liga obrony ojczyzny i wiary" na której czele stoją niejaki M. Noskowicz, Bydgoska 5, i Jan Sekretarczyk G. Bądzyńskiego nr. 13. Ta Liga obrony ojczyzny i wiary, która rekrutuje się z mętów społecznych, jest zorganizowana jako bojówka, przyczem członkowie jej są specyalnie uzbrojeni w rodzaj żelaznem okutych lasek. Słowarzyszenie to wydaje odezwy wzywające jawnie do rzezi Żydów.

W odezwie takiej znajdujemy następujące „patryotyczne" ustępy:

„Więc kiedy bojowy,
powtórnie zagrzmi róg,
Wykurzem djabła — Żyda,
Tak nam dopomóż Bóg!"

Odezwa ta podpisana jest przez „Ligę obrony Ojczyzny i wiary" i M. Noskowicza. Została ona wydrukowana w drukarni niejakiego W. Kubańka w Gołężu. A gdzież cenzura?

W środowych i czwartkowych ekscesach, zorganizowanych przez tą organizacye zostało raniotych około 100 osób, pochodzących przeważnie z Kongresówki.

Pos. Wiślicki i tow. z Koła Żyd. wnieśli z tego powodu interpelacyę, w której podkreślają, że ekscesy nie są odosobnione, lecz przeciwnie poszczególnemi ogniwami w krwawym łańcuchu.

## O wydanie posła Eisensteina.

Na ostatniem posiedzeniu sejmowej Kom. Regul. i Nietykalności Poselskiej rozważano wniosek wydania pos. Eisensteina.

MIGAWKI.

## Dlaczego p. Nowaczyński nienawidzi Krakowa?

Niedawno odwiedził współpracownik jednego z pism warszawskich p. Nowaczyńskiego w jego laboratoryum gazów trujących, rozchodzących się po całej Polsce. Rozmowa zaczęła się — od Krakowa i odrazu wystąpił p. Nowaczyński w pełnym rynsztunku bojowym. Ostateczną kwintessencyą tych wynurzeń tego „gente Cracoviensis, natione Varsoviensis" jest zasada: „Ceterum censeo Cracoviam delendam esse", a motto to czerwonym atramentem napisane widnieje na szufladce z aktami odnoszącymi się do Krakowa.

Nienawiść ta do Krakowa jest ze stanowiska psychologicznego bardzo interesującym obłędem. Chętnie bym zachęcił fachowego psychiatrę do zajęcia się tą chorobą umysłową. Niestety nie mam żadnych studyów psychiatrycznych a więc mogę tylko jako laik dać wyjaśnienie. Otóż zdaje mi się, że Kraków przypomina p. Nowaczyńskiemu jego młodość.

A miał kiedyś p. Nowaczyński młodość górną i chmurną. Były to czasy, kiedy dojrzewała legenda młodej Polski, kiedy do lotu zrywał się polski neoromantyzm, kiedy się formował zwarty obóz młodych, zgrupowanych koło krakowskiego „Życia". St. Przybyszewskiego. Coraz nowe meteory zjawiały się na nieboskłonie, a niektóre gwiazdy lśnią jeszcze dotychczas opalizującem pięknem wielkich talentów.

Jednym z głównych harcerzy tej falangi młodych toczących zażarte boje ze zwartą masą „mydłków" był właśnie p. Nowaczyński. Był prawdziwym i typowym obrazoburcą. Każdy jego artykuł, każda jego glossa zawierały w sobie sporą porcyę dynamitu, którym cała jego umysłowość jest wogóle przeładowana. Któż nie pamięta tych sławnych aforyzmów, lśniących jak błysk ostrej damasceńskiej stali, a świszczących poświstem wichru, swobodnie i z młodzieńczą brawurą zrywającego kominy z dachów spokojnie drzemiących i ociężałych domów?

Zawsze miał w swoim kołczanie sporo zatrutych strzał, a śmiech jego młody, świeży zakłócał spokój niejednemu bonzy, któremu uświadamiał, że powinien już dawno przejść do emerytów. Śmiechem tym torował drogę młodej Polski i stał się wkrótce postrachem wszystkich Rabskich, żerujących dotychczas bezkarnie na łące piśmiennictwa polskiego.

Ale czasy się zmieniają. Pozycya „anarchisty" staje się niewygodną. Nie ma się dość hartu woli, by powstać „aut siderem", lub stanąć na uboczu, by objąć całość nowych zjawisk życiowych i uzyskać w ten sposób lepszą perspektywę. I Nowaczyński poszedł — do Kanossy. Połączył się z tymi których przedtem zwalczał. Zerwał ze swoją przeszłością i stał się stróżem kurnika pani Heleny. Pozostała w nim jednak żółć, którą odtąd codziennie wypluwa do zabagnionego kanału „Myśli Narodowej".

Żyje jednak w nim jeszcze echo tych lat, kiedy się było naprawdę młodym i stawia mu ciągle przed oczy zwierciadło, by mógł oglądać obecne swe karykaturalne oblicze.

Irytuje to p. Nowaczyńskiego, doprowadza do wściekłości i wywołuje wszelkie objawy jakiejś sui generis manii prześladowczej. Czasem ulega tym głosom z tamtego dawno już porzuconego świata, a wtenczas pisze swój dytyramb „Gdy Skamander wiślaną połyska się falą", by za chwilę znowu zanurzyć się w bagnie i z jeszcze większym ferworem rzucać błotem w to, co się jeszcze wczoraj pod niebiosa wynosiło. A i praca literacka się nie udaje. Zamiast dawnych świetnych „essayów" puszcza w świat jakieś „góry piasku", które są tylko górami z piasku, błota, fanfaronady, plotek i dzikich osobistych wycieczek. W Krakowie był młodym, a w Warszawie stał się „kalamburdą" i „plotynem". Tak przynajmniej brzmi orzeczenie lekarskie p. Irzykowskiego.

Czyż więc dziwić się możemy, że p. Nowaczyński nienawidzi obecnie Krakowa? Monsel.

# Żydowska Liga Narodów?

**Wizyta prof. Ruyssea w Kom. Deleg. Żyd. w Paryżu. — Zainteresowanie mniejszościami i sprawą palestyńską. — Możliwość utworzenia Żyd. L. N.**

Paryż. (Ż.A.T.) Generalny sekretarz przy międzynarodowej federacyi Ligi narodów, prof Ruyssen odwiedził niedawno paryskie biuro Komitetu Delegacyj żydowskich i omówił tam z gen. sekretarzem p. Leonem Mockinem sprawę mniejszości narodowych w Europie Wschodniej.

Prof. Ruyssen poruszył m. in. i podkreślił możliwość utworzenia żydowskiej Ligi narodów i zaliczenia jej w poczet członków federacyi. W końcu omawiał prof. Ruyssen z p. L. Mockinem również sprawę palestyńską.

## Z dorocznej konferencyi Alliance Isr. Univ. w Paryżu

**Alliance musiała poczynić odpowiednie reformy w kierunku hebraizacyi swego szkolnictwa w Palestynie.**

Paryż. (Z. A. T.) Pod przewodnictwem prof. Silvani Levy'ego odbyła się tu nadzwyczajna Konferencya doroczna Alliance Israelite, której sekretarz zdał m. in. sprawę z walki Alliance z przeciwżydowskiemi zarządzeniami na Węgrzech, w Rumunii i w Polsce.

W dalszym ciągu omawiano na Zjeździe Alliance sprawę wychowania żydowskiego w Palestynie, gdzie — musiano się liczyć i zastosować jak mówi sprawozdanie, w systemie pedagogicznym do faktu odrodzenia kultury i języka hebrajskiego w kraju. Częściowa reforma w kierunku hebraizacyi okazała się konieczną i w szkołach Alliance, która stara się jednak mimo wszystko język hebrajski traktować po macoszemu, zwłaszcza w wyższych klasach szkół wydziałowych.

Dla Alliance te hebrajskie „koncesye" są więc tylko malum nessarium: dla nas jednakże jeszcze jednym dowodem, jak to zwycieża renesans narodowy i zmiata wszelkie przeciw niemu zakusy.

(Tak tedy p. Silvain Levy — zbliża się powoli do Kanossy. — Red.).

## Wiedeńska gmina wyznaniowa objęła kierownictwo akcyą pomocy na rzecz Żydów niemieckich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na posiedzeniu przedstawicieli większych żydowskich organizacyi celem ujednostajnienia akcyi pomocy na rzecz Żydów dotkniętych wypadkami w Niemczech powzięto uchwałę, by oddać przewodnictwo w ręce żydowskiej gminy wyznaniowej we Wiedniu, która poruczyła realizacyę rezolucyi centrali żydowskiej pomocy społecznej we Wiedniu.

## Błp. N. Kacenelson.

Błp. Dr. Kacenelson, o którego śmierci donieśliśmy onegdaj, był jednym z pierwszych syonistów, należał do koła przyjaciół dra Herzla i Dawida Wolfsona; był współzałożycielem i długoletnim dyrektorem „Jewish Colonie Trust" w Londynie. Pośredniczył również w rokowaniach dra Herzla z rosyjskimi mężami stanu, jak Plewe, Witte i inni. Był posłem do pierwszej rosyjskiej Dumy. W ostatnich latach zbliżał się dr. Kacenelson do baskiej grupy opozycyi syońskiej.

## Z VII. Zjazdu właścicieli nieruchomości w Warszawie.

Na onegdajszem zjeździe właścicieli nieruchomości miejskiej odbytym w Warszawie wobec przedstawicieli z całego kraju obradującego dwa dni.

Prof. Józef Holewiński wygłosił referat o grożącym miastom polskim zniszczeniu. Jako jeden z głównych powodów zatamowania rozbudowy miast, mówca wskazał ustawę o ochronie lokatorów. (!)

Po referacie wywiązała się dyskusya mniej lub więcej rzeczowa. Część zebranych wystąpiła np. przeciwko budownictwu rządowemu i komunalnemu. Budowanie domów przez rząd dla urzędników państwowych jest, zdaniem tych panów, „niedemokratyczne" i „nieekonomiczne" Jedynie inicyatywa prywatna może być przy budownictwie miejskiem brana pod uwagę.

Po dyskusyi nad referatem prof. Holewińskiego z kolei referował sprawę noweli do ustawy o ochronie lokatorów p. Janikowski, poczem wywiązała się długotrwała dyskusya. Mówcy szeroko rozwodzili się nad krzywdami, jakie im się dzieją, częstokroć przejaskrawiając je i nazbyt osobiście traktując sprawę mieszkaniową. W rezultacie zebrani jednogłośnie przyszli do przekonania, że projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów jest dla właścicieli nieruchomości o wiele gorszy niż ustawa z dnia 18 grudnia 1920 r. opracowana przez ówczesnego ministra sprawiedliwości, p. Makowskiego. Rozległy się nawet głosy ze strony twardziej umiarkowanych jednostek, by żądać utrzymania tej ustawy z małemi tylko poprawkami (ustabilizowanie marki).

P. Stanisław Głąbiński w obszernych wywodach obiecał zjazdowi postarać się o to, by ustawa o ochronie lokatorów uległa pożądanym przez kamieniczników zmianom.

Żądania ich w grubszych zarysach przedstawiają się jak następuje: wydatne podniesienie komornego, zniesienie rekwizycyi lokali, wyłączenie z ochrony sublokatorów (!) pokrycie kosztów koniecznych w tej chwili remontów przez lokatorów (!) nadania ustawie charakteru przejściowego z podaniem terminu jej wygaśnięcia itd.

W rezultacie uchwalono następujący wniosek:

„Zjazd zostaje zamknięty. Zebrani wybierają komisyę, składającą się z 8 osób, do opracowania konkretnych postulatów, celem przedłożenia ich posłowi Stanisławowi Głąbińskiemu".

Zgłoszone przytem przez obecnych w pokaźnej liczbie wnioski mają być traktowane jako dyrektywy dla komisyi.

## Z sali koncertowej.

**Kwartet Lipski.**

W chudym sezonie tegorocznym znów rodzynka; wprawdzie nie taka duża i słodka jak kwartet Rosego, ale zawsze — rodzynka. Odrazu nasuwa się porównanie z Rosem już choćby z powodu takiegosamego programu; bo Haydn, Mozart, Beethoven, szczyty muzyki kameralnej, są równocześnie najlepszym probierzem tężyzny zespołu. Kwartet Haydna b-dur op 76 nr. 4 — 13. w znanym zbiorze wydania Petersa, a 78. ogólnego wydania — grany tu przez Brukselczyków na ich pierwszym koncercie pogodny a poważny nie nastręcza specyalnych trudności technicznych z wyjątkiem niebezpiecznego miejsca w ostatniej części z frazą przechodzącą po kolei wszystkie cztery instrumenty solo. Stylistycznie prosty nie zadaje wykonawcom żadnych problemów interpretacyjnych i najlepiej brzmi — jak Haydn zawsze — przy najwierniejszym oddaniu tekstu. Tymczasem kwartet lipski niepotrzebnie szukał problemów i interpretował Haydna w sposób coprawda schlebiający uszom, ale nieautentyczny. Słyszeliśmy więc nierównomierności tempa prawie co kilka taktów, rozlewne jakby pieszczone kantyleny (zaraz cały pierwszy temat), ogólnie wprawdzie podobające się ale niepotrzebne i niestylowe. Jak się później okazało — dowolność ta stanowi zasadniczą wadę tego zespołu: za dużo czyta między liniami. Dlatego także i Beethoven (7., a 1 z tzw. Rasumowskich) nie zupełnie zadowoliły. Pozatem jednak zgranie zespołu jest pierwszorzędne, a interpretacya powolnych części jaki Mozarta (z wyjątkiem za prędkiego menuetu) doskonała, nawet zachwycająca. Cudownie brzmiał Stradivarius pierwszego skrzypka.

**Dr. Henryk Apte.**

# KRONIKA.

Kraków, 21 listopada

**— POD ADRESEM MAGISTRATU.** Wczoraj przedpołudniem zdarzył się na placu Nowym w domu pod l. 2 fatalny wypadek. Spadająca z dachu deska ugodziła chłopca Czapnika, raniąc go dotkliwie w głowę. Towarzystwo ratunkowe, do którego zwrócono się o pomoc lekarską, odmówiło przysłania wozu i to mimo konieczności natychmiastowego zabiegu operacyjnego; lekarz pogotowia tłumaczył swą odmowę tem, że rozporządza jednym tylko samochodem, a karetek nie może uruchomić, gdyż konie giną z głodu, bo gmina nie dostarcza dla nich owsa.

Pod adresem odnośnych władz miejskich skierować musimy żądanie, by w interesie ludności miasta subwencyonowały pogotowie ratunkowe i umożliwiły tej instytucyi sprawniejsze funkcyonowanie. Bez sprawności bowiem ludność nie ma takiego pożytku z pogotowia, jakiego od instytucyi tej oczekuje.

**— WSZYSTKO DROŻEJE!** Na wczorajszym targu za 1 litr mleka zbieranego płacono 40 do 50 tysięcy mp, niezbieranego 55 do 60 tysięcy, śmietany słodkiej 70 do 80 tysięcy, kwaśnej 100 do 120 tysięcy, 1 kilogram masła 950 do 1 miliona mp, sera 140 do 150 tysięcy, jajo 23 do 25 tysięcy. Kura 450 do 650 tysięcy, kaczka 450 do 850 tysięcy, gęś 800 do 1.500 tysięcy, indyk 800 do 1.600 tysięcy. Jarzyny: 100 kg ziemniaków 1.300 tysięcy, kopa kapusty 500 do 800 tys., 1 kg cebuli 13 do 16 tysięcy, pomidorów 30 do 160 tysięcy, kalafior 50 do 400 tysięcy mp.

**— ZNACZNA PODWYŻKA OPŁAT SZPITALNYCH.** Ministerstwo zdrowia publicznego podwyższyło koszta leczenia w państw. zakładzie dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie dla pierwszej klasy z 360 na 720 tysięcy dziennie, dla drugiej klasy z 220 na 440 tysięcy mp, dla trzeciej klasy ze 120 na 240 tysięcy mp. Równocześnie podrożała o 100 procent taksa we wszystkich szpitalach państwowych w Krakowie.

**— ZAPOWIEDŹ PODROŻENIA TYTONIU.** Jak się dowiadujemy, z dniem 1 grudnia dyrekcya monopolu tytoniowego ma wprowadzić nowy cennik na cygara, papierosy i tytonie. Podwyżka ma wynieść około 100 procent.

## Z NADESŁANYCH KSIĄŻEK.

**PROF. DR. FRYDERYK ZOLL:** Projekt ustawy o waloryzacyi należności pieniężnych opartych na tytułach prywatno - prawnych. Gebethner i Wolf. 1923.

Mimo ożywionej dyskusyi, jaka toczyła się w prasie fachowej i codziennej na temat t. zw. popularnie „długów przedwojennych", sprawa ta nie doczekała się dotychczas rozstrzygnięcia ustawowego.

Praktyka sądowa jest w tej dziedzinie bardzo rozbieżna, bo sądy już to stoją na gruncie t. zw. lex Grabski, ustanawiającej jak wiadomo relacyę 0.70 korony do marki, już też uznają zasadę waloryzacyi. Jednak i w tym drugim wypadku brak jednolitości co do podstawy waloryzacyi, gdyż przerachowanie według kursu złota jest przeważnie uznawane za zbyt wysokie rujnujące dłużnika, a innej ogólnej podstawy niema.

Uregulowanie ustawowe tej kwestyi jest zatem konieczne, tembardziej że bliską ma być już chwila przejścia do nowej stałej waluty i że należy w jakiś sposób załatwić wszystkie zaległości z okresu dewaluacyi marki.

Prof. Dr. Zoll opracował projekt takiej waloryzacyi pretensyj pieniężnych na wezwanie b. ministra skarbu Grabskiego, przyczem zużytkował również zagraniczne materyały do tej kwestyi. Autor stanął na stanowisku, że waloryzacya z wyjątkiem wypadków, w których się ma do czynienia ze złą wiarą, nie może być pełną, a stanowisko to uzasadnia maksymą, że szkody niewywołane złym zamiarem a nie dające się pokryć w inny sposób według zasad słuszności, powinny być rozłożone na interesentów. W braku więc innych postanowień, waloryzacya ma się ograniczać do połowy tej sumy, któraby wynikała z waloryzacyi pełnej (wskaźnik waloryzacyi ustalać ma peryodycznie minister skarbu). Pożyczki miałyby być waloryzowane tylko do jednej dziesiątej, wierzytelności hipot. do jednej ósmej. Sprawy waloryzacyi byłyby rozstrzygane przez specyalne państwowe sądy polubowne, przyczem sądy te nie byłyby bezwzględnie krępowane powyższemi ułamkami, lecz miałyby prawo uwzględniać sytuacyę gospodarczą dłużnika.

Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby tą cenną pracą prof. dr Zolla zainteresowały się miarodajne koła sejmowe.

**Dr B. S.**

# Śledztwo władz wojskowych w sprawie krwawych zajść krakowskich.

W tych dniach przybył do Krakowa wyższy urzędnik sztabu generalnego celem przeprowadzenia śledztwa z gen. Cziklem i pułk. Beckerem w sprawie zajść z dnia 6 listopada. W sądzie wojskowym w Krakowie przesłuchiwani są wszyscy żołnierze rozwiązanego na mocy rozkazu władz wojskowych 2-go batalionu 16 pułku piechoty, którzy brali udział w akcyi wojskowej przeciw demonstrantom. Prawie wszyscy oficerowie tego batalionu są aresztowani i przesłuchiwani przez sędziego śledczego.

# Znowu znaczne podrożenie pieczywa

Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej, na którem podwyższona została cena pieczywa. Z dniem dzisiejszym wchodzą w życie następujące nowe ceny: 1 kg chleba jasnego 68 tys. mp., ciemnego 60 tys. mp., 6 dkg bułka gładka 6500 mp., 3 dkg bułka wiedeńska 4700 mp. Przy kalkulacyi przyjęła komisya przeciętną cenę 7 milionów mp. za 100 kg mąki żytniej, a 10 milionów mp. za 100 kg mąki pszennej, uwzględniając przytem ostatnią podwyżkę cen robocizny.

**ZASIŁKI DLA REZERWISTÓW.** Weszło w życie rozporządzenie rady ministrów, na zasadzie którego zostały podwyższone pewne normy zasiłkowe dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe.

I tak dzienną normę zasiłków dla rodzin, złożonych z jednej osoby, podwyższono do 60.000 mk., dla rodzin dwuosobowych — do 70.000 mk., wreszcie dla rodzin z trzech i więcej osób — do 80.000 marek.

W Warszawie i wszystkich innych miejscowościach, liczących więcej niż 10,000 mieszkańców, zasiłki dzienne, dla powyższych kategoryi rodzin rezerwistów wynoszą 80, 90 i 100,000 mk.

Wykonanie powyższego rozporządzenia zostało powierzone min. spraw wewn., w porozumieniu z min. spr. wojsk., skarbu oraz pracy i op. społ.

— **TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO.** W nocy z poniedziałku na wtorek pozbawił się życia w swem mieszkaniu przy ul. Niecałej l. 6 urzędnik Twa Ubezpieczeń Piszczek. Desperat pozbawił się życia wystrzałem z karabinu wśród tajemniczych okoliczności. Śledztwo w toku.

— **BACZNOŚĆ PRZED KIESZONKOWCAMI PRZY OKIENKACH KASOWYCH.** W budynku PKKP przy ulicy Wiślnej skradziono wczoraj p. Zacharyaszowi Bosakowi z kieszeni marynarki kwotę 25 milionów mp. Nieznany sprawca wyciągnął Bosakowi pieniądze w chwili, gdy ten stał przy okienku kasowem.

— **KRADZIEŻ PASÓW TRANSMISYJNYCH.** Z wojskowego zakładu gospodarczego przy ulicy Bosackiej skradziono onegdajszej nocy dwa pasy transmisyjne wartości 50 milionów mp.

— **O OBŁAWIE NA „CZARNEJ GIEŁDZIE"**, o której wczoraj pokrótce donosiliśmy policya nie poinformowała prasy, ograniczając się do lakonicznego zawiadomienia, że „urządzono rewizyę w kawiarni Imperial".

Równocześnie przeprowadzona została obława za podejrzanymi osobnikami, podczas której przytrzymano kilkanaście osób.

## Z sali sądowej.

### O bezprawne zajęcie mieszkania

Przed tutejszym sądem wojskowym pod przewodnictwem majora Fleiha, odpowiadał porucznik K. jako oskarżony o zbrodnię gwałtu publicznego, przez naruszenie miru domowego oraz zbrodnię oszustwa. Akt oskarżenia zarzucał obwinionemu, że tenże wprowadził w błąd właścicielkę realności pisemnem oświadczeniem, iż mieszkanie zajęte dotąd przez majora M. zostało na jego rzecz przez magistrat zarekwirowane, a następnie przy pomocy swego ordynansa oraz ślusarza otworzył mieszkanie p. M. rzeczy które tam się znajdowały oddał w przechowanie właścicielce domu, a sam pokój ten zajął. Oskarżony tłumaczył się dobrą wiarą, powołując się na to, że od chorążego J. otrzymał wiadomość, iż sekretarz magistratu ustnie wyraził zapatrywanie, że za zgodą gospodyni mieszkanie może zająć. Obrońca dr Feldblum wskazuje na błąd faktyczny, oraz na niedopuszczalność zasądzenia z uwagi na ustawę amnestyjną, nakazującą umorzenie postępowania w wypadkach popełnienia czynu z pobudek społeczno-gospodarczych (brak mieszkań), domaga się uwolnienia oskarżonego. Sąd wydał wyrok uwalniający obwinionego od winy i kary, częściowo na zasadzie amnestyjnej częściowo dla braku podmiotowej istoty czynu.

## Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— „SEN NOCY LETNIEJ" ma, jak sądzić można z wysprzedania dwóch pierwszych przedstawień zapewnione trwałe powodzenie. „Sen" grany będzie przez wszystkie dni b. tygodnia. Kasa sprzedaje wcześniej bilety na wszystkie te przedstawienia. W sobotę 24 bm. powtarza teatr na popołudniówce szkolnej „Cyda" po cenach 50% zniżonych.

Przedstawienie „Cyda" w dniu 24 bm. dla młodzieży szkolnej odbędzie się o godz. ½ 4 po poł. Jest to ostatnie przedstawienie „Cyda" dla młodzieży. Ceny miejsc dla młodzieży o 50% niższe, bilety bezpośrednio do nabycia w kasie teatralnej tak zbiorowo jak i pojedynczo.

— **„A DOLAR CIĄGLE IDZIE W GÓRĘ"** czyli w „Pogoni za forsą". Pod takim tytułem urządzają artyści teatru im. Słowackiego w dn. 5 grudnia niezwykle wesoły wieczór kabaretowy na dochód czytelni Filii Z. A. S. P. Zgłoszenia i zamówienia przyjmuje sekretaryat teatru w godz. przedpoł. Bliższe szczegóły progr. doniosą afisze.

— **Z BAGATELI.** „Pokojówka szuka miejsca" dowcipna komedya Sachy Guitry z pp. Skalską, Wernicz, Wesołowskim, Zbuckim Godlewskim, Szubertem, połączona z filmem — ukaże się po raz 16-ty dzisiaj we środę 21 bm. o godz. 8 wieczorem. Satyryczna komedya Duhamela „Związek atletów" ukaże się we czwartek 22 bm.

Komedyo-farsa Hennequina i Coolusa „Dzwonek alarmowy", z której próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim p. Noskowskiego, ukaże się w piątek 2 bm. w doborowej obsadzie. Niemałą atrakcyą będzie oryginalny jazz-band, który wykonywa najnowszy paryski, nieznany u nas dotychczas zupełnie foxtrott-shimmy „Toujoure".

— **OPERA I OPERETKA.** Dziś we środę 21 bm. o 7'30 w. zawsze mile witana operetka Millöckera pt. „Palestrant", który zyskuje coraz szersze koła zwolenników. Melodyjne śpiewy, piękne tańce i wzorowe pod każdym względem wykonanie zapewniają „Palestrantowi" długotrwałe powodzenie. Opera „Jaś i Małgosia" powtórzona będzie jutro we czwartek 22 bm. o godz. 5 wieczorem po cenach popularnych.

**TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.**

Środa „Sen nocy letniej".
Czwartek „Sen nocy letniej".

**TEATR BAGATELA.**

Środa „Pokojówka szuka miejsca".
Czwartek „Związek atletów".

**Z OPERY I OPERETKI.**

Środa „Palestrant".
Czwartek o 5 wiecz. dla dzieci i młodzieży „Jaś i Małgosia" (ceny miejsc popularne).

## ZE SPORTU.

**MECZE ZAGRANICZNE:**

**Wiedeń.** Po ostatnich wynikach niedzielnych, o których donosiliśmy wczoraj tabela rozgrywek o mistrzostwo pierwszej klasy ułożyła się w sposób następujący: Amatorzy, Rapid Simmering Sportklub, Hakoah, Vienna, Slovan, Admira, Wacker, Hertha, WAF., Ostmark.

**Wiedeń:** Sparta—Vienna 3:0 (1:0).

**Budapeszt** MTK.—FTC. 2:0 (2:0), UTSE.—Törekves 3:0 (2:0), Vivo—Kispesti 2:1.

**Niemcy:** Nürnberger FC.—IFC. Nürnberg 1:0.

**Szwajcarya:** Veltheim—Plue Star 3:1.



# Zgon Władysława Prokescha.

Wczoraj przedpołudniem zmarł w Krakowie ś. p. Władysław Prokesch, redaktor i referent literacki „Nowej Reformy", jeden z najstarszych i najbardziej znanych dziennikarzy w naszem mieście, a także w całej Polsce.

Zmarły w czasie swej 37-letniej działalności publicystycznej zasilał „Nową Reformę" i szereg fachowych pism literackich pracami z dziedziny teatru, literatury, sztuki i muzyki, omawiając z właściwą jego pióru bystrością i wytrawnością wszelkie przejawy życia kulturalnego w ciągu całego tego okresu. Karyerę swą jako fejletonista rozpoczął jeszcze w roku 1886 i odtąd bez przerwy pracował w „Nowej Reformie", nie ograniczając się do działu literackiego i artystycznego, lecz sprawując równocześnie obowiązki współredaktora pisma i wykonując codzienną, mozolną pracę dziennikarską.

W czasie minionych dziesiątek lat prace ś. p. Prokescha z zakresu literatury ukazywały się nadto w czasopismach krakowskich i stołecznych, jak „Ateneum", „Tygodnik Ilustrowany", „Świat", „Wędrowiec", „Przegląd tygodniowy" i innych.

Prócz nielicznej ilości fejletonów literackich i artystycznych, prócz setek recenzyi teatralnych i muzycznych, ś. p. Prokesch był również autorem szeregu większych prac literackich, jak „Piotr Chmielowski" (Kraków 1892); „Leopold Loeffler" (Kraków 1892), Jaroslav Vrchlicki (Kraków 1893) i „Marya Konopnicka w świetle krytyki literackiej" (Kraków 1902).

Postać ś. p. Prokescha, ogólnie cenionego i poważanego dla niepospolitych zalet charakteru oraz dla niezwykłej erudycyi i wiedzy fachowej, uchodziła niemal za symbol typu dziennikarza starej daty. Skrupulatny i sumienny nie opuścił ani jednej premiery teatralnej, nie było wystawy sztuki, z którejby ś. p. zmarły nie zdał sprawozdania. Ceniony i lubiany był nietylko w kołach najbliższych mu dziennikarzy, literatów i artystów, lecz także szerokie sfery ludności kulturalnej naszego miasta serdeczną sympatyą darzyły ś. p. Zmarłego, przywiązując do prac Jego wielką wagę.

Zgonowi ś. p. Prokescha towarzyszy powszechny żal i współczucie.

Cześć Jego pamięci! **S. R.**

* * *

Ś. p. Władysław Prokesch urodził się w Krakowie dn. 19 marca 1863 roku. Po ukończeniu gimnazyum św. Jacka odbywał studya na wydziale prawnym Uniw. Jag., który ukończył w roku 1887. Od roku 1886 pracował nieprzerwanie do ostatniej niemal chwili w redakcyi „Nowej Reformy". Złośliwa choroba żołądka, na którą cierpiał od lat kilkunastu, pogorszyła się nagle w ubiegłym tygodniu i wczoraj rano położyła kres pracowitego żywota.

Ś. p. Zmarły osierocił żonę i siedmioro dzieci, z których najstarszy syn kończy wydział lekarski w Krakowie; najmłodsza córka liczy lat 12.

* * *

Redakcya „Nowego Dziennika" zasyła Rodzinie ś. p. Zmarłego wyrazy najgłębszego współczucia.

* * *

Pogrzeb ś. p. Władysława Prokescha odbędzie się w piątek dn. 23 bm. o godz. 11-tej przedpołudniem z kaplicy cmentarza rakowickiego.

## Z kraju.

### Zgon żydowskiego powstańca z r. 1863.

Z Kalisza piszą nam: Przed kilku dniami zmarł tu piekarz żydowski, Izak Eckmann, brał on udział w polskiem powstaniu styczniowem w r. 1863 i stracił w walce oko. Zesłany na Syberyę przepędził tam 17 lat. Zmarły liczył 85 lat. Pogrzeb powstańca miał charakter uroczysty; wziął w nim udział m. in. generał Wróblewski. Dwie kompanie wojska z oficerem na czele oddały Zmarłemu honory wojskowe; nad grobem powstańca żydowskiego przemówił generał Wróblewski.

**GORLICE.** Nasza lokalna organizacya syońska podjęła na nowo pracę dzięki inicyatywie dawniej bardzo czynnych na niwie pracy narodowej panów, w szczególności p. dra Blecha i p. Blumenfelda.

Wysiłkom teg ostatniego zawdzięczać należy, że przy stowarzyszeniu „Haszachar" zawiązała się sekcya dramatyczna. Sekcya ta porwała się na odegranie „Dybuka". Jak na warunki techniczne w naszem miasteczku wynik był znośny a to głównie dzięki grze pp. Birnównej, jako Lei p. T. jako Chunena, p. Klotza i Dra Blecha. Ciężar przygotowań dźwigali na sobie pp. Langsamowie.

Onegdaj odbyła się u nas wystawa prac znanego malarza p. Mandelbauma. O ile wśród młodzieży, wystawa ta znalazła duży poklask i uznanie, o

tyle wśród obywatelstwa spotkała się z obojętnością, tak charakterystyczną dla naszego życia prowincyonalnego.

Dzięki inicyatywie p. Chiela Holländra powstał komitet, który zajmuje się zaopatrzeniem biednej ludności w opał. Do udania akcyi tej przyczyniła się szczególnie firma Landau i Weingarten w Ługu

**OTWARCIE KLUBU „DEMOKRATYCZNYCH SYONISTÓW" W WARSZAWIE.** W sobotę nastąpiło w Warszawie otwarcie „demokratyczno-syońskiego" klubu (dawniej grupa „Al Hamiszmar") w lokalu syońskiej szkoły ludowej przy ul. Senatorskiej 28. Wstępny referat wygłosił poseł I. Grünbaum.

# Przegląd gospodarczy.

## Nowa taryfa patentów

Ceny świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1924, przy uwzględnieniu wykładnika podwyżki „26.8" wynoszą:

A. Dla przedsiębiorstw handlowych

kategorya I we wszystkich miejscowościach — 134,000.000 mk.; kategorya II w Warszawie — 40,000.000 mk., w miejscowościach klasy I — 33,500.000 mk.; klasy II — 2[illegible]00,000., klasy III — 13,100.000 mk., klasy IV — 13,400.000 mk., kategorya III w Warszawie — 88,040.000 mk., w miejscowościach klasy I — 6,700.000 mk., klasy II — 5.360.000 mk., klasy III — 4,020.000 mk.,klasy IV — 2.680.000 mk., kategorya IV w Warszawie — 3,216.000 mk., w miejscowościach klasy I — 2,680.000 mk., klasy II — 2,144.000 mk., klasy III — 1,608.000 mk., klasy IV — 1,072.000 mk., kategorya V a) (handel rozwoźny) we wszystkich miejscowościach — 5,360.000 mk., kategorya V b) (handel obnośny) we wszystkich miejscowościach — 1,608.000 marek pol.

B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych

kategorya I 402,000.000 mk.; kategorya II we wszystkich miejscowościach — 268,000.000 mk kategorya III we wszystkich miejscowościach 134,000.000 mk., kateg. IV we wszystkich miejscowościach — 42,200.000 mk., kat. V we wszystkich miejsc. — 13,400.000 mk., kat. VI w Warszawie — 8,440.000 mk., w miejsc. klasy I — 6,700.000 mk.. klas. II — 5,360.000 mk., III klasy — 4,020.000 mk.,IV klasy — 2,680.000 mk., kateg. VII w Warszawie — 4,020.000 mk., w miejsc. klasy I — 3,210.000 mk., II — 2.680.000 mk., III — 1,876.000 mk., IV — 1,340.000 mk., kategorya VIII w Warszawie — 1,608.000 mk., w miejsc. klasy I — 1.340.000 mk., klasy II — 1,072.000 mk., III — 804.000 mk., klasy IV — 536.000.

C. Dla handlu jarmarcznego.

Na jarmarkach, trwających ponad 2 dni, dla handlu hurtownego — 26,800.000 mk., dla handlu detalicznego i drobnego 6, 700.000 mk., na jarmarkach, trwających ponad 7 do 21 dni dla handlu hurtownego 13,400.000 mk., dla handlu detalicznego i drobnego — 3,4084 mk., na jarmarkach trwających ponad 3 do 7 dni, dla handlu hurtownego — 10,720.000 mk., dla handlu det. i drob. — 2,680.000 mk.

Cena karty rejestracyjnej wynosi — 402.000 marek pol.

D. Dla zajęć przemysłowych.

Kategorya I. Ekspedytorzy nie utrzymujących oddzielnych biur i pomocników handlowych, lecz trudniący się osobiście z polecenia osób trzecich cleniem w urzędach celnych towarów, wysyłanych zagranicę lub otrzymywanych z zagranicy: 1) Przy urzędach celnych znajdujących się przy głównych liniach kolei żelaznych — 40,200.000 mk.; 2) Przy urzędach celnych lazn. — 33,500.000 mk.) 3) Przy urzędach znaj. się przy bocznych liniach kolei żelazn. — 33,500.000 mk.; 4) Przy urzęd. celnych nie położonych przy liniach kolejowych — 26,800.000 mk.; kateg. II a) pośrednicy giełdowi (maklerzy) na giełdzie warszawskiej — 40,200.000 mk., na innych giełdach — 26,800.000 mk.; b) wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi w Warszawie i miejsc. klasy I — 20,100.000 mk., klasy II — 13.400.000 mk., klasy III i IV — 6,700.000 mk. Kategorya III. Inspektorzy i ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych, oraz instytucyi kredytowych, o ile prowadzą operacye bez utrzymywania biur: w Warszawie i miejsc. klasy I 6.700.000 mk., klasy II — 5,360.000 mk., klasy III i IV — 2,680.000 mk. Kategorya IV: Ajenci podróżujący (komiwojażerowie) 2, 680.000 mk.

W powyższych kwotach nie uwzględniono jeszcze dodatków. Dodatki do ceny świadectw i kart rejestracyjnych wynoszą na rzecz: 1) Izb handlowych i przemysłowych — 15 proc. 2) szkół zawodowych — 25 proc., 3) Związków samorządowych — 25 proc., zaś od instytucyi kredytowych, domów bankowych i kantorów wymiany — 10 proc.

Winni prowadzenia przedsiębiorstw po dniu 31 grudnia rb. a) bez świadectw przemysłowych lub b) na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych ulegną w myśl art. 9° ustawy karze pieniężnej w pierwszym wypadku ad a) od3-krotnej do 20-krotnej wysokości sumy nieopłacanego podatku, w drugim zaś ad b) karze pieniężnej do wysokości trzykrotnej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwego a posiadanego świadectwo przemysłowego, względnie stanowiącej należną opłatę na kartę rejestracyjną.

Kara nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego wzgl. karty rejestracyjnej. Ponadto od zaległej kwoty pobrane zostaną przepisane kary za zwłokę (5 proc.) dziennie.

## Podatki.

**KALENDARZ PODATKOWY.** Dnia 10 grudnia mija termin do zapłaty III raty podatku przemysłowego, oraz zaliczki na podatek majątkowy. Dnia 31. grudnia mija termin do wykupna patentów. Dnia 31 stycznia 1924 mija termin do złożenia zeznania do podatku majątkowego, dochodowego na rok 1924 oraz przemysłowego za II półrocze 1923.

## Niema karesu bez interesu!

Czytamy w „Robotniku":

„Obszarnicy — jak to donosiliśmy — z patryotycznym gestem zaofiarowali rządowi dostarczenie zboża na wywóz zagranicę wzamian zaliczki na podatek majątkowy.

Ale obszarnicy coraz nowe wymyślają sposoby, aby na tym „podatku" jaknajwięcej się obłowić.

Cło, lubo jeszcze dostawa podatku majątkowego w naturze nie została ostatecznie przesądzona, organizacye obszarnicze już obecnie opracowują memoryał, wywodzący, iż:

1) oddanie zboża rządowi pozbawi obszarników dopływu gotowizny, którąby otrzymali, gdyby sami eksportowali zboże zagranicę;

2) brak tego dopływu gotowizny uniemożliwi omłot reszty zboża, posiadanego przez obszarników;

3) a wobec tego — Rząd musi obszarnikom udzielić.. ulgowych kredytów!!!

Zmiana podatku majątkowego na obszarniczy geszeft — to zaiste przynosi zaszczyt pomysłowości patryotycznych ziemian!"

## Położenie gospodarcze Austryi.

Raport generalnego komisarza Ligi narodów, dr. Zimmermanna za czas od dn. 15 września do d. 15 października br. stwierdza zadowalający stan finansów austryackich i postęp w zrównoważeniu budżetu. Wydatki na administracyę państwową wykazują zmniejszenie o 100 miliardów koron. Oszczędności z końcem lipca przekroczyły 900 miliardów. Cła i monopol tytoniowy, oddane w zastaw, jako zabezpieczenie pożyczki Ligi narodów, wykazują znakomite dochody. Przekroczyły one trzykrotnie preliminowaną sumę.

Pokrycie banknotów, którym rozporządza austryacki Bank emisyjny, stanowi 82.5 wartości emisyi, gdy statut przewiduje tylko 20 proc. pokrycia. Zapas walut zagranicznych osiągnął sumę 404,000 funty szterlingów, z których 285 przeznaczono na amortyzacyę pożyczki. Jeneralny komisarz stwierdza, że gospodarcze przepowiednie naprawy skarbu austryackiego sprawdzała się zadziwiająco trafnie. Austrya powoli, ale nieustannie zdobywa należne jej miejsce w rodzinie organizmów gospodarczych. Ciemną plamą na jasnem tle naprawy Austryi stanowi niezrównoważony bilans handlowy. Komisarz wyraża nadzieję, że zawarcie umów handlowych z zagranicą, wzmocnienie produkcyi rolnej, wreszcie dochody z handlu tranzytowego i z tranzakcyi bankowych, częściowo wyrównają przewyżkę przywozu nad wywozem.

—o—

**OPŁATY ZA WĘGIEL WE FRANKACH SZWAJCARSKICH.** Dowiadujemy się, iż rachunki na węgiel górnośląski eksportowany do Austryi wystawiane będą we frankach szwajcarskich.

**DOCHODY KOMUNALNE OD PODATKÓW.** W związku z ostatnim projektem ministra skarbu w sprawie przepisów o państwowym podatku dochodowym zmienione zostały szczegóły dotyczące dodatku na rzecz dochodów komunalnych. I tak według tego projektu mogą być do stawek państwowego podatku dochodowego ustanawiane dodatki na rzecz gmin i związków komunalnych, z tem zastrzeżeniem, że nie mogą przewyższać przy dochodzie podatkowym ponad 2 milj. mk. do 5 milj. mk. — 1 proc. dochodu podatkowego, ponad 5 milj. do 11 milj. — 1 i pół proc., 11 milj. mk. do 24 milj. mk. — 2 proc., 24 milj. do 46 milj. — 3 proc., 46 milj. do 100 milj. mk. — 4 i pół proc. i ponad 100 milj. mk. 5 proc. Opodatkowaniu na rzecz gmin i związków komunalnych podlegają dochody ze wszystkich źródeł, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najem na pracę.

**O DRZEWNĄ IZBĘ EKSPORTOWĄ.** Sfery przemysłowe Bydgoszczy szeregu miast Pomorza zabiegają u rządu o zorganizowanie w Bydgoszczy izby eksportowej drzewnej. W związku z rozwojem na Pomorzu przemysłu drzewa eksportowego postulat ten jest umotywowany, to też Min. Przem. i Handlu, które skierowało na porządek dzienny Rady Ministrów projekt ustawy o organizacyi izb handlowych zajmuje w tej sprawie stanowisko przychylne.

**SUKNO NA POTRZEBY ARMII.** Dn. 19 bm. pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu p. Szydłowskiego, odbyła się w Min. Przem. i Handlu narada z przemysłowcami łódzkimi oraz z przedstawicielami rządu w sprawie dostawy dla armii sukna. Ze strony przemysłowców reprezentowane były wszystkie ośrodki przemysłu włókienniczego z Łodzią i Bielskiem na czele. Konferencya miała za zadanie wyjaśnić, czy przemysł krajowy jest w stanie zaspokić zapotrzebowanie wojskowości bez potrzeby uciekania się do importu z Anglii. Przemysłowcy oświadczyli pełną gotowość wykonania zamówienia. Bliższe szczegóły co do terminów, ceny, kredytów itd. zostaną omówione konkretnie w najbliższej przyszłości. Jak się dowiadujemy zamówienia rządowe, które mają być bardzo znaczne (podobno około 2,000.000 metrów) poprzedzi sytuacye w przemyśle wełnianym i rozwiąże do pewnego stopnia w tej gałęzi przemysłu włókienniczego kryzys.

**PRZYGOTOWANIA DO WPROWADZENIA NIKLOWEJ MONETY OBIEGOWEJ.** Dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu przystępuje do zawarcia umowy z Berndorfską fabryką Artura Kruppa, w sprawie dostarczenia Skarbowi Rzeczpospolitej kilkudziesięciu milionów sztuk monet niklowych po 20 groszy, kilkunastu milionów niklowych sztuk 50 groszówek i kilka milionów sztuk z bronzu monetarnego o wartości jednogroszowej. W razie dojścia do zawarcia powyższej umowy pierwsza część dostawy wybitych monet nastąpiłaby nie później niż w dwa miesiące i 20 dni od dnia podpisania kontraktu. Waga transportu poszczególnego wyniosłoby 40 tysięcy niklu i 3 tysiące kilogramów bronzu. Następne transporty nadchodziłyby w okresach miesięcznych.

## Z giełdy.

Kraków, 20 listopada.

Wobec panującej niepewności politycznej i silnej tendencyi na rynku walut, zaznaczył się na giełdzie efekt. nastrój słaby. Większość efektów zniżkowała lub utrzymana a tylko dwa papiery handlowe zwyżkowały silnie: P. Gleb (o 100%!) i Tcham.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 15.750—16.000, Gazy 17.200—17.000, Chybie 5,600—5.650, Len 420—400—410, Towarzystwo węglowe 35, Azot 145, Lokomotywy 240—235, Nitrat 100 towar, Krosno nafta 900—950, Gloria 90, Teropol 25 towar.

W obrotach bankowych robiono: Waluty: Dolary 2,410.000—2,420.000, czeskie korony 69,000, austryackie korony 33.50.

Czeki: Nowy Jork 2,400.000—2,435.000, Zurych 418.000—420.000, Paryż 128.000—133 tys., Praga 70.000—71.000, Wiedeń 34—34.90.

## Akcye bankowe, handlowe i przem.:

| | Transakcye | |
|---|---|---|
| | 20 XI. | 19 XI. |
| Polski Bank Przem. I-VIII | 335—345 | 322—345 |
| Bank Hipoteczny | 460—475 | — |
| Bank Małopolski | — | — |
| Ziemski Bank Kredyt. | 100—105 | 95—112 |
| Powszechny Bank Kred. | 40—44 | 43—44 |
| Bank Komercyalny I—IV | — | — |
| Bank Zw. Sp. Zarobkow. | — | 2800—2950 |
| Polskie Tow. handl. | 380—415 | 295—345 |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 3,5 | 3.6—3.7 |
| „Pharma" Mag. Jawornicki | 265—270 | 270—280 |
| Tow. han. Bracia Rolnicy | 310 | 265—300 |
| „Polski Glob" | 50—80 | 32—40 |
| C. Hartwig, Poznań | — | — |
| Żegluga Polska | 51—52 | 52 |
| Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi | — | — |
| Zieleniewski I—IV | 8540—8600 | 8200—8400 |
| H. Cegielski, Poznań | 550—575 | 565—575 |
| Parowozy I-III. | 220—225 | 245—250 |
| „Automotor" fabr. samoch. | 360 | 275 |
| „Lemiesz" fabr. masz. roln. | — | 7500 |
| „Trzebinia" żel. | 370—380 | 400—385 |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | — | 310—320 |
| Huta żelazna, Kraków | — | — |
| W. Kucharski fabr. metal. | — | — |
| Herzfeld-Victorius, odl. żel. | — | — |
| Fab. Portl.-Cem. Szczakowa | — | — |
| „Górka" fabryka cementu | 3200—3250 | 3150—3200 |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 5100—5200 | 5100—5150 |
| „Tepege" Tow. dla prz. gór. | 2450—2575 | 2450—2525 |
| Ska akc. przem. naft. i g. z. | — | — |
| Karpackie Tow. naftowe | — | — |
| Akc. Tow. naft. „Galicya" | — | — |
| A. T. dla przem. oleju skal. | — | — |
| Polska Nafta | 170—190 | 190—195 |
| „Pokucie" Naft. Sp. akc. | 265—275 | 295—300 |
| „Oikos" T. A. | — | — |
| „Strug" Przem. drzewny | 500—510 | 520 |
| „Pezet" Poważ. zakł. bud. | 70 | — |
| Syndykat koszyk. kraków. | 90—100 | 100—125 |
| Fabr. przet. d. w Trzebini | 2525—2600 | 2500 |
| „Krakus" Zj. fab. prz. wyak. | 375—385 | 400—365 |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 3100—3250 | 3200—3350 |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | 550—600 | 580—560 |
| Elektr. w Sierszy I-IV | 80—90 | 90—95 |
| S. W. Niemojowski | 290—300 | 300—325 |
| Fabr. kapeluszy w Myślen. | 190 | 190 |

## Giełda produktów rolniczych.

Kraków, 20 listopada PAT. Giełda płodów rolniczych. Transakcye: otręby żytnie 2.100.000. Ceny informacyjne: pszenica 5,400,000—5,700.000, żyto 4,100.000—4.300.000, jęczmień 3,500.000—3,600.000 owies 2,800.000—3,100,000, mąka żytnia 70% 6,800.000—6,900.000, mąka pszenna 50% 10.500.000—10,8000.000. Tendencya zwyżkowa.

## Giełda warszawska

**Giełda warszawska z dnia 20 b. m.** (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 2,300 000, frank złoty w kupnie 444500, bony złote 310000—360000—335000, pożyczka złota 2,025—2,200—2,180, milionówka 3760. Czeki: Belgia tranz. 106000 Berlin tranz. ——— Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 852000—850000 Londyn tranz. 9,995.000—9,858.000 Nowy Jork tranz, 2,300.000. Paryż tranz. 124000, Praga tranz. 68115—65950, Szwajcarya tranz. 399540, Wiedeń tranz. 3200—30—3195, Włochy tranz. 99750.

**Warszawa 20 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 3?—250—300, Bank Związku Sp. Zar. Poznań 2850-2700 Puls 200—185—190, Wildt 270—250, Cukier, Warszawa 4150—3400—3760, Cegielski 525—450—495, Ursus 500—590—495, Parowozy 240—250—220—200—210, Zawiercie 310000, Żegluga 250—205—220—235, Polska nafta 210—180—190 Siła i Światło 450—425—440 Ćmielów 620—600—610, T. F. G. 2150, Starachowice 2400—2550—2485, Pocisk 300—280—290, Zieleniewski 8500—8000—8250, Żyrardów 240000—235000—237500, Chodorów 3000—2800, Trzebinia 400—425.

## Giełda lwowska.

Lwów, 20 listopada. — Akc. Hipoteczny 475—485—470, Powsz. kredyt. 35—36—40, Przemysłowy 320—305—315, Ziemski kredyt. 93—95, Bank Zw. Spółek Zarobk. 3.000, Browary 9.500—9.600, Chodorów 2.900—2.920, Cegielski 530—525, Ćmielów 560, Gafota 80—82 i pół, Niemojowski 270—280—275, Oikos 3.500—3.700—3.525, Parowozy 215—210, Gafota 60—68, Polska nafta 220—295. P. T. Budowl. 77, Rakszawa 3.700—3.600, Rohn Zieliński 500—570, Siersza elektr. 77, Siersza górnicza 4.700—4.800 Tespy 2.950—3.000—2.800, Zieleniewski 8.300—8.150, Tohan 330—340.

**Egzoty** Jaworzno 14200—14700, Gazy 16.300, Azot 205—175, Chybie 6000, Gazociągi 250, Len 390—375, Lokomotywy 240, Nitrat 120—115.

## Giełda wiedeńska

**Wiedeń 20 b. m.** (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 28850 Zagrzeb i Belgrad 793 Berlin 11 (za bil.) Bruksela 3234, Budapeszt 363, Bukareszt 357, Chrystiania 10280, Kopenhaga 12180, Londyn 305.800, Madryt 7080, Medyolan 3044, Nowy Jork 70935, Paryż 3817, Praga 2057, Sofia 588, Sztokholm 18670, Warszawa 260—300, Zurych 12325, Dolary 70560, Belgijskie 3190, duńskie 12040 marka niemiecka 101/2 angielskie 304 000 francuskie 3770, holenderskie ——, włoskie 3010, jugosłowiańskie 787, norweskie 10150, polskie 260—300, rumuńskie 345, szwedzkie 18260, szwajcarskie 12210, hiszpańskie 8910, czeskie 2034, węgierskie 205.

**Papiery lokacyjne.** Renta majowa 1089, austr. renta koronowa 1050, renta lutowa 2100, węg. renta koronowa 8860, losy tureckie ———, priorytety kolei południowej 505000, Anglobank 330.000, Bankverein 171.000, Bodenkredit 390000, Austr. zakład kredytowy 373000, Bank depozytowy 70000, Laenderbank 300000, Merkury 194000, Unionbank 280000, Bank obrotowy, 151500, Zivnostenska 877000, Kolej północna 19,300.000 Lwów—Czerniowce 350000, Koleje austr. 770.000, Kolej południowa 219900, Alpiny 603500, Berg u. Hutten 5,105.000. Krupp 265000 Huta Poldi 905000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,155.000, Rima 220600 Skoda 1,180.000, Zieleniewski 255800, Apoplie 810000, Fanto 3,650.000, Gal. Karpaty 425000, Galicya 22,800.000, Schodnica 1,450.000, Siersza 160000.

Wiedeń, 20 listopada. Bank małopolski 18.000, bank hipoteczny 18.500. Portland cement 1.490.000, Rakszawa 128.000, Nafta polska 2,500.000, Browary lwowskie ——, Iriag 291.000—300.000, Mraźnica ——, TPG. 78.000—81.000, Kompas 33.500, Goleszów 1,170.000, Lumen 63.000.

## Giełda berlińska

**Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 20 bm.** (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1560090 Buenos Aires 1276800, Bruksela 189525, Chrystiania 608425. Kopenhaga 718200. Sztokholm 197250, Helsingfors 111720 Włochy 179550 Londyn 17,955.000, Nowy York 4,189.500, Paryż 223440, Szwajcarya 722190, Hiszpania 242640, Japonia 1,495.000 Belgrad 46284, Rio de Janeiro 351120, Wiedeń 58653, Praga 121695, Budapeszt 217455 Sofia 32915.

## Giełda zurychska

**Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 20 bm.** (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 216¼ (213½), Nowy Jork 576 (571), London 24.94 (24.45), Paryż 31.05 (30.00), Medyolan 24.90 (24.35), Praga 16.70 (16.60), Budapeszt 0.03.00 (0.03.00), Bukareszt 2.90 (3.00), Belgrad —— (6.57½), Sofia 4.70 (4.65), Warszawa —— (——) Wiedeń 0.00811/8 (0.00811/2) Austr. korona stempl. 0.0081¼ (0.00811/2).

Zurych, 20 listopada PAT. Bankverein dziś notował markę polską nieoficyalnie 0.0002½.

# Rzeczy ciekawe.

**OSTROŻNIE Z ODMŁADZANIEM.** Profesor Ciesnenti Onelli, dyrektor ogrodu zoologicznego w Buenos Aires, oświadcza, że stosowanie szczepienia małpich gruczołów przez kilka pokoleń, doprowadzi stopniowo człowieka do małpiego stanu pierwotnego.

**MYSZ PRZERWAŁA W MIEŚCIE PRĄD ELEKTRYCZNY.** Stało się to w Aberdeen w Anglii, gdzie powstało stąd niesłychane zamieszanie. Nagle zgasło światło, zatrzymały się tramwaje, dźwigi elektryczne, z elektrowni zaczęły buchać płomienie, główne kable i liczne maszyny uległy zniszczeniu, a to wszystko z powodu maleńkiej myszy, która dostała się między źle izolowane kable o napięciu 60,000 wolt i spowodowała krótkie spięcie. Całe życie i ruch w mieście zostały na pół godziny przerwane.

**KOBIETA-ADWOKAT BĘDZIE BRONIĆ MORDERCĘ.** Panna Edna B. Hogan, adwokatka z Jersey City będzie występowała w obronie murzyna który staje w sądzie kryminalnym oskarżony o morderstwo. Murzyn ów zastrzelił swego przyjaciela, również murzyna, w czasie gry w kostki. Jest to pierwszy wypadek w historyi stanu New Jersey, iż kobieta-adwokat występuje w obronie murzyna w sprawie kryminalnej o morderstwo.

**WYNALAZEK PRZECIW CHOROBOM ZAKAŹNYM.** Z Rzymu piszą: tutejszy lekarz dr. L. Tomarkin odbywał w ciągu ostatnich miesięcy próby ze swym „antimicrobum", posiadającem siłę zabijającą wszelkie bakterye. Rezultaty mają być wcale dodatnie.

**NIEMOWLĘ Z BRODĄ.** Według pism praskich, w pobliżu Bratisławy urodził się pewnemu małżeństwu chłopczyk, zupełnie normalnie rozwinięty i zdrowy, ale z wąsami i brodą długości trzech i pół cali. Fenomenalne to, brodate niemowlę ściąga tłumy ciekawych i lekarzy z Pragi, a nawet z Wiednia i Budapesztu.

**JUBILEUSZ CYGAR.** W styczniu, roku przyszłego będzie uroczyście obchodzona w N. Jorku 125 rocznica istnienia cygar. Kupcy tytoniowi robią już teraz wielkie przygotowania do uczczenia tej daty. Specyalne przedstawienie teatralne będzie urządzone w tym celu, oraz liczne odczyty z pokazami.

**GŁÓD WZMAGA ENERGIĘ.** Kilku studentów wydziału lekarskiego uniwersytetu chicagowskiego poddało się, w celach naukowych, postom głodowym i wszyscy stwierdzili, że przeszły post kilkodniowy wzmógł ich energię, ducha i uregulował trawienie. Jedna ze studentek, Małgorzata Kunde, wytrzymała bez jedzenia piętnaście dni. W ciągu całego tego czasu panna Kunde nic nie jadła i piła tylko wodę destylowaną. Pomimo to czuła się dobrze, słuchała wszystkich wykładów i chodziła piechotą do uniwersytetu i z powrotem do domu. Podczas głodzenia się straciła szesnaście funtów na wadze, ale już w ciągu dziesięciu dni po zaprzestaniu głodu odzyskała wagę normalną.

## DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

— **DZIAŁALNOŚĆ KEREN HAJESSOD** ma i w Jerozolimie do zanotowania szereg sukcesów. Około 100 osób podpisało zobowiązanie złożenia na rzecz Funduszu Podwalin 450 egipskich funtów.

— **KLUB BYŁYCH LEGIONISTÓW ŻYDOWSKICH „MENORAH"** otwarto onegdaj uroczyście w Jerozolimie. Przemówienia na uroczystem otwarciu klubu wygłosili nadsekretarz przy rządzie palestyńskim sir Clayton, gubernator Jerozolimy Storrs, członek Egzekutywy palestyńskiej Colonel Kisch nadto pp. Dawid Jellin i J. Benzwi. Pismo powitalne nadesłał również marszałek polny lord Allemby. Sir G. Claytor podkreślił w swem przemówieniu, że Żydzi zawdzięczają utworzenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie przedewszystkiem dzielnym żydowskim legionistom, zaś mr. Storrs doniósł, że rząd zamierza ulicę przy której mieści się klub b. legionistów żydowskich nazwać ulicą Menorah.

— **W ZWIĄZKU Z WYSTĄPIENIEM SENATU UNIWERSYTETU W JASSACH** przeciwko hecy antysemickiej pewnej części studentów rumuńskich, wykłady na uniwersytecie w Jassach ponownie podjęto.

# Życie polityczne.

**REDUKCYA NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW W M. S. Z.**

Jak słychać w M. S. Zagr. postanowiono zredukować liczbę naczelników wydziałów do liczby istniejących faktycznych wydziałów.

## Zbrodniczy zamach na szkołę polską na Kowlańszczyźnie.

Kowno, PAT. Na budynek polskiej szkoły w Szydłowie powiat posieński rzucili nieznani sprawcy granat ręczny, który jednakże wyrządził tylko nieznaczne szkody. Incydent ten poprzedziła agitacya czynna księży i nauczycieli litewskich skierowana przeciwko istnieniu polskiej szkoły, która ich zdaniem, grozi polonizacyą miejscowej ludności.

## Ukonstytuowanie się austryackiej Rady narodowej. Gabinet Seipla zostaje.

Wiedeń, 20. 11 PAT. Nowo wybrana austryacka Rada Narodowa ukonstytuowała się dziś. Prezesem został wybrany chrześcijańsko-socyalny Niklas, zastępcami socyalny demokrata Eldersch i narodowiec niemiecki Dinghofer. Po przemówieniach zakomunikował prezydent, że rząd podał się do dymisyi formalnej. Po krótkiej przerwie posiedzenia odbyły się wybory rządu. Wybrany został dotychczasowy gabinet wszystkimi głosami mieszczańskimi przeciw głosom socyalnych demokratów. Premier Seipel oświadczył, że rząd wybór przyjmuje.

## Konferencye Stresemanna w sprawie pożyczki

Berlin, 20. 11 PAT. Kanclerz Stresemann zamierza dziś wieczorem albo jutro rano wyjechać na jeden dzień, celem osobistego prowadzenia rokowań w sprawie kredytu dla Niemiec.

## Stan zdrowia dra Wirtha.

Berlin, 20. 11 PAT. Dzienniki donoszą, że stan zdrowia dra Wirtha polepszył się.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7